

LEONARD HENRYK ROZENBERG

ur. 1952; Szczecin



Miejsce i czas wydarzeń	Szczecin, PRL
Słowa kluczowe	Szczecin, rodzina Rozenberg, losy rodziny Rozenberg, Żydzi lubelscy, Mojżesz Aaron Rozenberg, PRL

Życie w Szczecinie

W 1949 roku mój ojciec przyjechał do Szczecina. Zamieszkał przy ulicy Bolesława Śmiałego. Niedługo później poznał moją mamę, która miała wówczas wyższy stopień wojskowy – tata był podporucznikiem, a mama kapitanem. W ciągu chyba trzech czy czterech miesięcy wzięli ślub. Ja przyszedłem na świat dwa lata później. W międzyczasie wyszedł dekret Bieruta, żeby wszystkie imiona obce zmienić na polskie. Ponieważ mój ojciec nazywał się Mojżesz Aaron Rozenberg, według klucza zmieniono mu to na Mieczysława Mariana. Natomiast mój dziadek, który miał na imię Lejba, został zmieniony na Leona, a mnie chyba dlatego nazwano Leonard.

Ojciec piastował dosyć poważne funkcje, bo był bardzo dobrym inżynierem, a inżynierów było bardzo niewielu. Polską inteligencję Niemcy przepuścili przez komin, żydowską zresztą też, w jeszcze większej liczbie. Ojciec został dyrektorem technicznym zarządu Portu Szczecin – Świnoujście w czasie, kiedy ten port był praktycznie ruiną. Odbudował go wspólnie z wieloma innymi ludźmi. Następnie został dyrektorem Biura Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych na dzisiejszym Placu Orła Białego. Potem pracował w Zjednoczeniu Budownictwa i stamtąd odszedł na emeryturę. Jako emeryt pracował jeszcze w Bibliotece Politechniki Szczecińskiej, gdzie wtedy studiowałem.

Data i miejsce nagrania	2015-04-12, Szczecin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"